

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Października r. s. 1827 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### Wiadomości Dworu dnia 14 października.

(Journal de St. Petersburg.)

Dziś w rocznicę Wysokich Narodzin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATKI, odprawioną była w kaplicy pałacu zimowego Msza uroczysta, w przytomności NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATKI. Członkowie Rady Państwa, Senat, Jenerałowie, Dwór i wielka liczba Osób znakomitych pći obojey, którzy się na mszy znajdowali, mieli honor złożyć powinszowania Ich CESARSKIM MOŚCIOM. Po Mszy nastąpiło *Te Deum* dziękczynne, za zdobycie przez nasze woyska twierdzy *Sardar-Abadu*. Wieczorem miasto było oświecone.

### Sankt-Petersburg dnia 14 października.

(z teyże gazety.)

Wczora, dnia 13, okręt liniowy 110działowy, *Cesarz Alexander*, spuszczonej został z warsztatów admiralicyi wielkiej, pomiędzy 2gą a 3cią godziną z południa, w przytomności NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI. Okręt ten jest zbudowany przez inżynier-konstruktora półkownika *Isakowa*. Członkowie Rady admiralicyjney, Ciało dyplomatyczne i wiele Osób znakomitych pći obojey, znajdowali się na tey ciekawey ceremonii, która ściągnęła natłok widzów po wszystkich nadbrzeżach *Newy*, przyległych Admiralicji. Dowództwo tego okrętu poruczone zostało *P. Seliwaczewu*, kapitanowi floty pierwszej rangi.

### Wiadomości od Korpusu Oddzielnego Kaukaskiego.

(z Ruskiego Inwalida).

Dowódzca Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, Jenerał-adjutant *Paskiewicz*, donosi o poddaniu się twierdzy, *Sardar-Abadu*, orężowi Rosyjskiemu.

Dnia 12 września Jenerał-porucznik, Hrabia *Suchtelen*, wysłany wprzód ku szybie solney *Kołpi*, powrócił szczęśliwie do obozu pod wioską *Kellearch*. Znalazł on *Kołpi* cale niedogodnym do bronienia małym garnizonem, dla tego też nie zostawił żadnego oddziału. Przybyła z nim do obozu część mieszkańców *Kołpińskich*, i do 300 familii, które się poddały, ze wsi monasteru *Eczmiadzińskiego*.

15go, po przeyściu całego oddziału do wioski *Szahriaru*, uczyniono rozpoznanie *Sardar-Abadu*. Twierdza ta czworokątna, do 250 sążni w każdej ścianie długości mająca, z których trzy opatrzone są podwójnym wałem i mocnymi basztami, a południowa pojedynczym tylko wałem, wyjąwszy po rogach, gdzie na kilka sążni rozciąga się wał podwójny, także z basztami, przytyka do niey wielki ogród. Z innych zaś stron, miejsce zupełnie jest otwarte. Podług doniesień podjazdów, garnizon twierdzy liczył do 2,000 Sarbazów, pod dowództwem *Fetali-Chana*, wnuka *Sardara Eriwańskiego*.

Z tego względu Jenerał *Paskiewicz*, przedsięwziąwszy atakować południową stronę od frontu, działaniem jednej części dział burzących i bateryjnych, strzelając do niey z jednorogów i moźdz

arów od zachodu, gdzie niewielkie wzgórze dozwalało wygodnie umieścić działa; zalecił Jenerał-porucznikowi *Krassowskiemu*, zostawiwszy w *Eczmiadzinie* 3cią brygadę 20tej dywizyi piechoty, dla obrony tego miejsca, przybydź do siebie z pozostałą częścią swojego oddziału, i dla zdobycia *Sardar-Abadu* sprowadzić trzy 24funtowe działa, jeden pudowy jednoróg, cztery dwu-pudowe moździerz, jako też inżynijerskie i artylleryjskie parki z 3,000 ładunków.

Dla braku wody, która się znajdowała tylko w kanałach, idących od *Araxu*, Jenerał *Paskiewicz* przymuszony był rozłożyć się obozem z jednej strony bliżej twierdzy: gdyż, okrążywszy ją do koła, niektóre woyska, będąc na 10 wiorst oddalone od wody, wielkieby doświadczały niewygody.

Z dnia 14 na 15 września usypano redutę na 4 bateryjne jednorogi, dla strzelania do południowej strony twierdzy. Tegoż dnia przybył i Jenerał-porucznik *Krassowski* z artylleryą burzącą, a w nocy *Hassan-Chan*, brat *Sardara Eriwańskiego* wszedł do twierdzy z niewielką liczbą konnego żołnierza.

O nieprzyjacielu otrzymano wiadomość, że w *Eriwanie* wszelkich środków chwytają się do uporczywej obrony; że *Abbas-Mirza* zatrzymał się przeciwko *Dawatu*; i że się doń przyłączył, *Ali-Nagi-Mirza* ze wszystkimi woyskami, które były pod *Czorsem*.

W nocy z dnia 16 na 17 otworzono pierwszą paralellę, 200 sążni od twierdzy, i założono baterią na dział 18. Półk *Leib-Gwardyi* połączony zastępował roboty. Nieprzyjaciel, postrzegłszy ruch w ogrodzie, przez pół godziny mocnym sypaniem ogniem, lecz bez żadney szkody. Przededniem postawiono na tey baterii 6 dział lekkich. Teyże nocy założono kessel-baterią na dwa moździerze dla łącznego strzelania ściany południowej od zachodu, z usypaną wprzód redutą, która wielce trwożyła garnizon. Przy otwarciu wszystkich tych robot znajdowali się: Jenerał-porucznik Hrabia *Suchtelen* i Jenerał-major *Truzson*.

W nocy na d. 18 postawiono w paralelli działa burzące i 8 bateryjnych, jako też dwa moździerze w kessel-baterii; a z rana rozpoczęto silny ogień ze wszystkich armat. Działanie artylleryi było nadzwyczajne, nie więcej bowiem, jak w pół godziny, runęła baszta nad bramą, a wierzch muru po lewey jey stronie zбитy został na dwa arszyny. Działa nieprzyjacielskie rychło umilkły od naszych baterii. Moździerz także skutecznie działały, i wielkie spustoszenie robiły w twierdzy. Tegoż dnia wzniesiono w paralelli kessel-baterią jeszcze na dwa moździerze.

19go września, dla zbliżenia dział bateryjnych do ściany atakowanej, poprowadzony został przykopem koszowym pierwszy zygzag do 200 sążni długości, a na 100 sążni od kątowej baszty. Nieprzyjaciel dał do robotników kilka wystrzałów z dział, i dosyć rzęsiście utrzymywał ogień z ręczney broni; lecz nasze baterie zmusiły go, że w godzinę zupełnie umilkł. Przy tém jeszcze karność zastępującego roboty, półku *Leyh-Gwardyi* połączonego, tak była wielka, że strzelcy, rozsta-

wieni przed robotnikami na 60 sążni od twierdzy, ani jednym wystrzałem nie odpowiedzieli na ów ogień, i dla tego nieprzyjacieli, nie dostrzegając uszykowania ich i robotników, niestrafnie strzelali; wystrzały jego przenosiły tak, że z naszej strony przez całą noc zabity został tylko jeden żołnierz, a jeden raniony. Nadejściem, w końcu zryżaku wzniesiono baterią z 6 dział lekkich, dla działania przeciw baszcie kątowej południowo-zachodniej.

W dzień tak było skutecznym działaniem naszych baterii, że ściana pomiędzy bramą a lewą względem niej basztą, zupełnie zbita została na sążni prawie od wierzchu.

Nad wieczór Hassan-Chan przysłał parlamentarza z prośbą o zawieszenie broni na trzy dni; na co Jenerał *Paskiewicz*, odpowiedział mu, że jeśli się bez zwłoki nie podda, tedy we 24 godzin garnizon będzie wycięty, i natychmiast rozkazał wzmocnić ogień z baterii.

O godzinie 8 wieczorem garnizon zaczął wychodzić bramą z przeciwległej strony, a piechota nasza niezwłocznie zajęła twierdzę; lecz nieprzyjacieli był już więcej jak na wiorstę od niej. Rozsypał się on na wszystkie strony: główne zaś tłumy pociągnęły drogą Eriwańską. Tu półki kozackie, Czugujewski Ułanów i Niżegorodzki Dragonów, pod dowództwem Jeneratów: *Benkendorfa*, Barona *Rozena* i *Szabelskiego* uderzyły na kolumnę nieprzyjacielską, w której się znajdował Hassan-Chan, i dziesięć wiorst ścigały i wyęppiały nieprzyjaciela, którego strata wynosiła do 500 ludzi w zabitych i ranionych, a 250 zabranych w niewolę.

Mieszkańcy widzieli potem Hassan-Chana ze 100 ludźmi jazdy, błąkającego się w bezwodnym wąwozie, ze strony Tałynia. Ledwo ciemności nocne dozwoliły mu uciec przed Ułanami. Przybyciem swoim do Sardar-Abadu, ożywił on ducha garnizonu, lecz strapiiony zruynowaniem wałów, nie miał przed swoimi poufałymi obawy nawet o Eriwan.

W twierdzy znaleziono 15 dział, 14 tysięcy czterdzięciu zboża, siła prochu i wielkie mnóstwo innych przygotowań i zapasów. Wzięcie Sardar-Abadu, dostarczywszy prawie na 6 miesięcy żywności dla oddziału Jenerał porucznika *Krassowskiego*, dzielnie się przyczynił do zdobycia Eriwanu.

Półkownik *Leyb-Gwardyi* półku *Preobrażeńskiego* *Chamutow* pozostał w tej twierdzy z garnizonem z jednego batalionu półku *Krymskiego* piechoty, z dwoma działami i drużyną *Ormiańską*.

Jenerał *Paskiewicz*, odebrawszy d. 20 wiadomość, że Sardar Eriwański ze szczupłą liczbą piechoty i jazdy znajduje się o 40 wiorst po tamtej stronie Araxu, wysłał Półkownika *Rajewskiego* z półkami *Gruzińskim* Grenadyerów, *Niżegorodzki* Dragonów i kozackimi *Howajskiego*, tudzież z 4ma działami, ażeby korzystając z ciemności nocnych niespodzianie napaść na nieprzyjaciela. Półkownik *Rajewski*, przybywszy o świcie d. 21 do wsi *Chsliwału* o 40 wiorst od Sardar-Abadu, dowiedział się, że Sardar Eriwański w wigilię jeszcze schronił się w góry ku *Tureckiej* granicy. Hassan-Chan zdołał także przeprawić się przez Arax i połączyć się z bratem swoim, u którego tylko 300 ludzi było jazdy. Półkownik *Rajewski*, postrzegłszy ze dniem śpieszne oddalenie się w góry wedetów nieprzyjacielskich, a razem niepodobieństwo napażenia z nienacka na Sardara, wrócić się był zmuszony.

D. 22 września Jenerał-adjutant *Paskiewicz* wyruszył do *Eczmiadzinu*, skąd zamyśla niezwłocznie przystąpić do oblężenia Eriwanu.

Kończąc to Jenerał-adjutant *Paskiewicz* donosi, że Jenerał-porucznikowi *Xięciu Eristowu*, zostawionemu w obozie pod *Karababą*, rozkazano było, w razie ukazania się *Abbas-Mirzy*, starać się zatrzymać go, ażeby nie przeszkadzał oblężeniu Eriwanu; dla tego *Xięciu Eristow*, wywiadziawszy się, że *Abbas-Mirza* ze wszystkimi swojemi wo-

skami posuwa się od *Szarula* ku *Choku*, w celu napażenia na *Nachiczewan*, zebrał d. 13 września pod *Nachiczewaniem* oddział z 5 rot półku *Chersońskiego* grenadyerów, 7 rot półku *Kozłowskiego*, 4ch *Naszeburskiego* i 6ciu *Tyfliskiego*, z jednej rotą pionierów i jednej połączony z ich ludźmi ozdrowiałych, z półków *Biełogrodzkiego* i połączony *Ułanów*, i z kozackich, *Dońskiego* półkownika *Leonowa* i siedmiu seciu *Czarnomorskich* 1go i 4go, z artylleryi, *Kaukaskiej* brygady grenadyerów, rotą baterii 6 dział, 3ciej lekkiej 12 dział, 21 brygady artylleryjskiej, rotą baterii 2 działa, z konnej artylleryi N. 13 cztery działa i dwa górne jednorogy.

Dnia zaś 15 oddział ten ruszył gościncem ku *Choku*, i o 7 wiorst od *Nachiczewania*, przednia straż, złożona z jazdy, pod dowództwem Jenerał-majora Barona *Osten-Sakena* 1go, spotkała nieprzyjaciela, poraziła go i ścigała do brodu *Kyigacza* na 30 wiorst powyżej *Abbas-Abadu*; lecz *Abbas-Mirza* zdążył już przeprawić się przez *Arax*, a jego piechota w liczbie 4 do 5 tysięcy, ciągnęła się w wielkim nieładzie po drodze *Choyskiej*, opuściwszy usypane przez siebie po górach szanice. Jazda zaś, w liczbie 10,000, zostawała na prawym brzegu rzeki z 4 działami, z których dawano ognia do naszej jazdy. Dowódca konnej roty No 13go *Kapitan Kostyr*, zauważający się w przedniej straży z dwoma działami, rychło zbił artylleryją nieprzyjacielską, która niezwłocznie odstąpiła; jazda także śpiesznie się oddaliła, za zbliżeniem się głównych sił naszego oddziału, który, nie czekając przeprawił się przez *Arax*, i rozłożył się obozem, odbywszy trudne przejście na wiorst 25.

16go września oddział nasz dalej się trzymał drogi do *Naziku*, będąc od połowy drogi obserwowanym przez mocne partye kawaleryi *Perskiej*, z gór leżących po prawej stronie drogi; gdyż nieprzyjacieli, rzuciwszy wielki gościnniec *Choyski*, idący przez *Nazik*, udał się w prawo na *Szach-Bulak*. Postrzegłszy zaś, że się nasze posuwanie ciągle zmierza do *Naziku*, pośpieszył bronić drogi *Choyskiej*, a Jenerał-porucznik *Xięciu Eristow*, przybywszy do *Naziku*, postrzegł o 8 wiorst na prawo całe wojsko nieprzyjaciela, zajmujące pozycyę. Piechota nasza nie zdołała jeszcze cała zebrać się, gdy już nieprzyjacieli śpiesznie puścił się drogą do *Choi*, wystawszy część jazdy naprzód, dla zastonięcia tego poruszenia.

17go września Jenerał-porucznik *Xięciu Eristow* przedsiębrał wyruszyć ku *Karaziadinowi*, spodziewając się tam napotkać nieprzyjaciela, którego odwrot w wielkim odbywał się nieporządku, ze znojem wojsk utrudzonych, i raczej podobny był do ucieczki.

*Mammad-Dżafar-Chan* *Ayriunski* przyjęty został od Jenerał-Adjutanta *Paskiewicza* pod opiekę *Rossyi*, z warunkiem, ażeby w granice swoich posiadłości nie wpuszczałżnikąd nieprzyjaciela, ażeby zbierał wojsko swoje na zapotrzebowanie *Zwierzchności* *Rossyjskiej* przeciw nieprzyjacielowi, i płacił taki podatek *Rządowi* *Rossyjskiemu*, jaki wypłacał wprzód *Persom*.

## KRÓLEWSTWO POLSKIE. Warszawa dnia 27 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Rocznica Urodzin *J. C. M. Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Fedorowny*, Matki szczęśliwie Panującego nam *Monarchy*, obchodzoną była na dniu wczorajszym w Stolicy *Królestwa* *Polskiego* z jak największą uroczystością. Jego *Cesarzewiczowska* *Mość* *Cesarzewicz* i *Wielki* *Xięciu* *Konstanty* wraz z *Dostojnym* *Bratem* *Swym* *Jego* *Cesarzewiczowska* *Mością* *Wielkim* *Xięciem* *Michałem*, raczyli *Najłaskawiej* przywitać powinszowania *Władz* *Cywilnych* i *Woj* *skowych*. Z powodu pamiętki dnia tego, w kościele *Metropolitalnym* *ś. Jana* odbyło się w obliczu *Władz*, tudzież licznie zebranego *ludu* solenne nabożeństwo za jak najdłuższe życie *Matki* *się* *rot* i *nieszczęśliwych*, ukochanej od *ludów* *Mo-*

NARCHINT. JW. Hrabia Waleenty Sobolewski, Senator Wojewoda, Minister Stanu Prezydujący w Radzie administracyjnej Królestwa, dał świąteczny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym zaprowadzono się najsłynniejsze osoby. Bezpłatne widowisko w teatrze narodowym, tudzież oświecenie miasta zakończyły uroczystość dnia tego.

#### N I E M C Y.

Frankfort dnia 6 października.

(z Gazety St Petersburgskiej.)

(Wyciąg z listu pisanego z Alexandrii pod d. 15 sierpnia.)

„Bryg angielski, *Pelikan*, przybył w przeciągu 23 dni z Londynu, przywiózł tu posta angielskiego, któremu poruczone uczynić Namiestnikowi Egiptu nader ważne przełożenia. Tenże bryg miał go odwiedzić do Malty. Wkrótce po swém przybyciu, poseł wyjechał do Kairu, w towarzystwie kilku officerów, konsula angielskiego i P. *Bagosa*, pierwszego tłumacza Baszy Egiptu. Pisanano z Kairu, że od czasu przybycia tego posła i po otrzymaniu listów przez różne statki wojenne angielskie i francuskie, niespodzianie tu przybyły, jako to: korwetę *Pomona* i kuter admirała *Kondrington*. Namiestnik znajduje się w ciężkim kłopotcie, i wielkie okazuje nieukontentowanie. Zdaje się, że idzie tu o pośrednictwo, lecz jak o stanie tak i o skutkach układów Posła z Baszą Egiptu nie jeszcze wiadomo. Kupcy tutejsi w ostatniej znajdują się niedoli.

„Korsarze greccy, korzystają, jak mogą, z chwil ostatnich. Wszystkie prawie statki kupieckie, przed dwoma miesiącami przybyły, zostały złupione. W ciągu lipca, oprócz dwóch okrętów francuzkich, zabrali towarów na 250,000 talarysów, należących do kupców: *Zetta* z Tryestu, *Morteo* z Liworny i *Mamo* z Malty.

#### T U R C Y A.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Podług najnowszych doniesień ze *Stambułu* pod d. 15 września, układy względem spraw greckich, odbywające się pomiędzy Reys-Effendym, a Pełnomocnikami Mocarstw sprzymierzonych, zdaje się będą musiały odmienić swe miejsce i powrócić do stolicy Anglii. Wiadomo, że goniec, przybyły tu z Londynu z doniesieniem o zgonie *Canninga*, przywiózł także dla Posła angielskiego, P. *Stratford-Canninga*, instrukcje, z których pokazuje się chęć zakończenia wszystkich nieporozumień na Wschodzie ugoda. Między innemi, powiadają, że Panu *Stratfordowi-Canning* sekretnie powiedziano, ażeby się starał, jak można, dłużej odwlekać termin, naznaczony Porcie do przyjęcia lub odrzucenia proponowanego jej pośrednictwa. Lecz deklaracja już podana została d. 16 sierpnia, a po przybyciu wyżej wspomnianego gońca nie może już nastąpić żadna zmiana.

— Z Korfu donoszą pod d. 3 września, że Rząd Grecki przyjął propozycją zawieszenia broni, uczynioną mu na mocy konwencji d. 6 lipca: Flota Egipska, jak twierdzą, przybyła do *Navarino*. Składa się ona ze 110 statków, po większej części przewozowych.

*Stambuł* dnia 25 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

W stolicy tutejszej panuje ciągle zupełna spokojność, dla utrzymania której przedsięwziął rząd najsukcesywniejsze środki.

Mieszkańcy prowincyi stałego ładu Greckiego, które dawniej bunt podniosły (wyjąwszy Peloponez) przeszali na ręce tutejszego Patriarchy dwa pisma, przez wszystkich naczelników podpisane, z oświadczeniem wierności i poddaństwa, tudzież z prośbą o powszechną amnestyę, i zdjęcie klątwy, przez naczelnika ich kościoła rzuconey, którego władzy dotąd nie uznawali. Patriarcha Grecki, *Agathangelos*, w towarzystwie 12 członków Wyższego Duchowieństwa Greckiego, podał dnia 16 b. m. uroczyste te pisma Porcie. Patriar.

cha przyjęty od Kiaja Beg (Ministra spraw wewnętrznych) ze wszystkimi honorami, przyznane mi wyższemu władzom, zaniósł przez tłumacza Porty prośbę o potwierdzenie amnestyi, którą Seraskier *Reszyd* Basza tymczasowo nadał. Prośbę tę zakończył następującemi słowy: „Oby Wszechny mocny zdjął zasłonę z oczu pozostałych jeszcze „zaslepiionych, i dozwolił im uznać łaskę Porty „w całej jasności.“ Złożył oraz przesłane na ręce jego prośby, przełożone na język Turecki. Kiaja-Beg odpowiedział, iż część narodu Greckiego mocno wprowadziła zawiniła Porcie, iż krew zamordowanych kobiet, dzieci i starców, woła przeciw rokoszom; że jednak oddawna było zasadą Wysokiej Porty przechaczać zbuntowanym poddanym, kiedy się żałując poddają, przeto Porta i teraz, wierna swoim zasadom, z radością widzi powrót obłąkanych, i chce zasłone łagodności i zapomnienia rozciągnąć na przeszłość. Dla okazania zaś tej względności w całym świecie, i w nadziei zachęcenia pozostałych jeszcze buntowników do kroku, od którego ich może sama tylko bezzasadna bojaźń i utrudzenia kilku źle myślących wstrzymać mogły, wydany będzie niezwłocznie rozkaz wypuszczenia na wolność wszystkich Biskupów, zatrzymanych tu jako zakładników. Jakoż wkrótce uwolniono 4 Biskupów, oddanych pod dozór Bostandżego Baszy, i łaskę tę rozciągnięto także do innych zakładników Greckich. Wysłano Tatarów do Grecyi z potwierdzeniem amnestyi, i listem pasterskim Patriarchy, wydanym w skutku tego aktu.

Wychodząca w *Smyrnie* Gazeta *Dostrzegacz Wschodni* z dnia 15 b. m. donosi o panującej tam spokojności, i zbija pogłoski, które się w kilku miastach handlowych nad morzem Śródziemnym rozeszły, jakoby wszystkich Greków i Chrześcian w *Smyrnie* zamordowano i miasto spalono.

Od granic tureckich 6 października.

Wielki Sultán wydał firman, który dnia 9 września ogłoszono we wszystkich meczetach w *Stambule*, aby każdy Muzułman miał broń w swoim domu, lecz nie chodził z nią po ulicach.

#### F R A N C Y A.

Paryż dnia 13 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż Pan *Recacho*, były jenerałny Interdent policji Hiszpańskiej, musiał oddalić się z Portugalii, gdyż Pan *A Court* Poseł Angielski w *Lizbonie*, żądał, aby go wywieziono z kraju.

Tutejszy Prefekt policji wydał zalecenie, ażeby rzeźnicy od d. 1 listopada wozili mięso w wozach zamkniętych.

Odebrane tu listy prywatne ze *Stambułu* donoszą, iż Dywan codziennie odbywa posiedzenia, i myśli powiększyć haracz (pogłówne) od poddanych Chrześcian i Żydów; wątpią jednak o możliwości skutecznienia tych środków. Rozesłano Tatarów do wszystkich Baszów Turcji Europejskiej z rozkazem, aby jak najszybciej zajęli się urządzeniem nowego wojska.

Rada Departamentowa i Izba handlowa w *Lugdunie* podały do rządu prośbę o zniesienie loteryi liczbowej.

#### A N G L I A.

Londyn dnia 12 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Małżonka Lorda *Cochrane* popłynęła zład dnia 8 b. m. do Grecyi z szwagrem swoim *Cochrane*.

Okręt *Atlas*, który z *Madras* zawinął do *Plymouth*, płynąc około przylądka *Dobrey Nadei*, doznał przez 18 dni wielkiej burzy na morzu. Dnia 27 czerwca w zatoce *Algae*, piorun uderzył w główny maszt, rozłupał do dwóch trzecich części długości i rozerwał żelazne obręcze. Inne pioruny rozdarły wszystkie wielkie żagle, potłukły okna, uszkodziły kompasy i zegary. Od tego czasu jeden kompas pokazuje stronę południową, zamiast północnej.

Były Prezydent Peruwiański, *Santa Cruz*, kończąc swoje urzędowanie, podał Kongressowi długie poselstwo, w którym szczególniej zwraca uwagę na kopalnie.

Dług narodowy peruwiański wynosi 9 milionów dolarów za granicą, a 5 milionów w kraju."

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń dnia 13 października.*

(z Gazety Warszawskiej).

Hrabia *Saurau*, Minister spraw wewnętrznych, udał się dnia 8 b. m. do Baronówny *Leykam*, przyszyłej małżonki Xięcia *Metternich*, Kancelerza, i wręczył jej najtłaskawszy bilet Monarchy naszego, wynoszący ją na dostojność Hrabiny *Beilstein*.

W okolicach *Pragi* w Czechach zdarzały się częste pożary, i powzięto wiadomość, iż banda łotrów, złożona z kilku ludzi, podpala domy. Wyznaczono 2,000 złotych ryńskich nagrody za odkrycie zbrodniarzy, i ogłoszono, iż każdy z tych złoczyńców schwytyany, po krótkim postępowaniu sądowym, powieszony będzie.

#### H I S Z P A N I J A.

*Madryt dnia 1 października.*

(z Gazety Warszawskiej).

Pokazało się z badania w *Sewilli*, iż każdy, kto się zaciągnął do oddziału powstańców pod dowództwem straconego niedawno *Limona*, dostawał 240 realów, dobrego konia i brał codziennie 6 realów płacy. Niejaki *Morales*, który dawniej służył w gwardyi przybocznej, i był wielkim przyjacielem Xięcia *Alagon*, najwięcej namówił ludzi do tej bandy. Kazano go poymać, a gdy będzie schwytyany, Jenerał *Quesada* każe go niezwłocznie rozstrzelać.

*Od granic hiszpańskich 4 października.*

List prywatny z *Barcellona* pod dniem 2 b. m. donosi, iż blisko 800 powstańców, samych prawie ochotników rojalistowskich, zgromadzonych między *Reus* i *Valls* pod dowództwem *Boque* złożyło broń za zbliżeniem się wojska Jenerała *d'Espagna*. Od dnia 1 b. m. wielu powstańców przybyło do straży francuzkiej za obrębem miasta *Barcellona*, dla złożenia broni i korzystania z ogłoszonej amnestyi. Broń oddano do zbrojowni w *Barcellona*, a ludzi odesłano władzom Hiszpańskim.

Kilka band powstańców pokazało się w *Arragonii*, niedaleko *Barbastro*, *Monzon* i *Alcaniz*. Półkownik *Valderabano* wyszedł naprzeciw nim z milicyą i ochotnikami rojalistowskimi, i zabrał w niewolę 7 ludzi, między którymi był officer z półku Królowej. Wszyscy prawie officerowie gieryllasów rojalistowskich w roku 1822 i 1823 udali się z *Arragonii* do powstańców. Hrabia *d'Espagna* wrócił do *Tortozy*, i założył główną kwaterę w *Lerida*.

— Dnia 2 —

Słychać, iż Król Jmć wezwie do *Tarragony* wyższe Duchowieństwo Katalońskie. Jenerał *Romagosa* miał już nakłonić dowódców powstańców do niejakiego zawieszenia broni, oprócz upartego *Carojola*, którego (jak słychać) własni jego ludzie uwięzili. Jednego z dowódców powstańców, nazwiskiem *Abad* i *Anora*, powieszono d. 22 września w *Grenadzie*, poczem ucięto mu głowę, i nade drzwiami austeryi w *Buena-Vista* na gościńcu do *Andaluzyi* zatknęto.

Królowa ogłosiła kazala poema, które napisała w treści następującej: „Bądź zdrów *Ferdynandzie*! Chwila rozstania się naszego nadeszła! Nieśmy ochocho ludowi tę ofiarę. Idź, uspokój zajadłość stronnictw; niechaj Bóg, który kieruje losem ludzi, prowadzi cię i strzeże. Nie płacz ja, aby przeszkodzić temu nieszczęsnemu rozstaniu; miłość taka byłaby obłudną, gdyby usiłowa-

ła od tego cię wstrzymać, przez co na nieśmiertelną sławę zastużyć sobie możesz. Mogłażbym się skarżyć wtenczas, gdy twoim poddanym idziesz na pomoc? Kropla ich krwi droższa jest, niż łzy moje. Idź więc w dobrej myśli tam, dokąd cię wzywa miłość, którąś winien ludowi twemu; przynieś im szczęście, i z pomocą Bożką poskrom buntowników. Zgromadź znowu pod łagodnym, ale dzielnym berłem tych, którzy, uwiedzeni fałszywą gorliwością, zpod niego się wyłamali, i niechaj, uyrzawszy cię, cała Katalonia powie, że wolnym jesteś i wolno działasz. Idź i wracaj uwieńczony laurem pokoju; ja zostanę ludowi twemu w zakład twey oycowskiej miłości. Zostaję, prosząc Boga, aby strzegł ciebie i kroków twoich; niechaj On ciebie dla sławy i szczęścia ludu twego wspiera i oświeca. Niebo wysłucha prosby moje; uwiedzione ludy doznają, że posłuszeństwo najlepszemu jest wawrzynem. Wkrótce uyrzysz mnie spokojniejszą, i szczęśliwszą, i z uniesieniem mówić będziemy o cierpieniach, które nam sprawia ofiara dla spokoyności poddanych. Wtenczas nie będziemy mieli do pragnienia z dóbr ziemskich nie więcej nad to, abyśmy mogli Boga aż do ostatka dni naszych błagać, iżby to rozstanie się było ostatnie!”

*Od granic hiszpańskich 5 października.*

Główna kwatera Jenerała *Sarsfield* znajdowała się d. 2 b. m. w *Daroca*, w *Arragonii*, dokąd przybył z 5ciotysięcznym wojskiem. Nazajutrz batalion 150 pułku liniowego wyszedł z *Saragossy* do *Lerida*, na granicę Katalonii, gdzie się zbierało blisko 700 wojska. Powstanie wybuchnęło także w obwodzie *Conca del Tremp*.

#### P O R T U G A L I J A.

*Lisbona dnia 29 września.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta tuteysza z dnia 25 b. m. umieściła artykuł o przyznaniu Rejencyi Infantowi *Don Miguel*; gani oraz nieposłuszeństwo tak nazwanych Miguelistów.

Eskaadra Angielska przy ujściu *Tagu* składa się ze 3ch okrętów liniowych 74rodziałowych i fregaty. Bryg *Theresa* zawinął tu z *Fernambuco* po 51dniowej żegludze. Dnia 24 czerwca miał tam wybuchnąć spisek, zmierzający do ustanowienia rządu republikańskiego; lecz został zniweczony przez uwięzienie spiskowych.

— Dnia 30 —

Gazeta tuteysza ogłosiła następne zalecenie do władz Królestwa: „J. K. M. Xiężniczka Rejentka, dowiaduje się, że w niektórych częściach Królestwa, powstają okrzyki buntownicze; mające na celu podburzenie ludu, zachwianie spokoyności publicznej, i zniweczenie zgody, od czego zawisła pomyślność mieszkańców, których jest pierwszym obowiązkiem posłuszeństwo rządowi i prawom, nakazuje w imieniu Króla, ażebyście, jak najszybciej powściągali wszystkie okrzyki, jaki bądź jest ich przedmiot lub pozor, ponieważ do J. K. M. należy nakazywanie uroczyści, wskazanie ich przedmiotu, czasu i sposobu. Lecz, że największą część osób, należących do tych tłumów, wciągnięną jest przez ludzi, którzy pod zastoną obłudą ukrywają złe chęci. J. K. M. rozkazuje, ażebyście oświecili lud waszego obwodu, o należnym uszanowaniu, jakie winien Królowi, Xiężniczce Rejencie i ustawom, które J. K. M. *Don Pedro* nadał nam raczył, i żebyście im dali poznać, że wszelkie postępowanie, sprzeciwiające się tym świętym ustawom, jest buntowniczym, i będzie karane z całą surowością prawa. Niechaj was ma Bóg w swojej świętej opiece. W pałacu *Ajuda* dnia 26 września 1827 roku.”

(podpisano) Rejentka Infantka.  
*Jose-Freire de Andrade.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
*Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 24 Października r. 1827 Roku.

1 Mińska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany niernychomy majątek Rady Stannu Michała Zienowicza, położony w Mińskiej gubernii, borysowskiego powiatu, we wsiach: Babicze 76, Nowey 18, i Słobodzee 87; w zaściankach Strażkowszczyźnie 21 i Furawniewie 13, w ogóle 215 morgów płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z uradzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

1 Mińska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany muryrowany dwupiętrowy dom Mińskiego obywatela żyda Josiela Jankielowicza Cytrona, położony w mieście Minsku na Nizkim rynku, oceniony 4,500 rubli; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

1 Mińska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany muryrowany dwupiętrowy dom położony w mieście Mińsku, na Zybickiej ulicy, mińskiego obywatelki Sory Pinesowey, oceniony 7,000 rubli; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

1 Mińska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany muryrowany dwupiętrowy dom mińskiego obywatela żyda Borucha Hirschowicza Morhelina, położony w mieście Mińsku, na Nizkim rynku, oceniony 3,900 rubli; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

PRENUMERATA

Na książkę pod tytułem:

O Wypychaniu i zachowywaniu Zwierząt klasz wszystkich, oraz urządzeniu i utrzymywaniu ich po Gabinetach Historii naturalnej.

Dzieło dla pożytku przełożonych nad gabinetami Historii naturalnej, uczących się teyż

historii, jey amatorów i myśliwych, ułożone i rycinami w 22 Tablicach zawartemi objaśnione, przez H. E. Laupmanna Medyko-Chirurga, Prorektora Zootomii przy Cesarzkim Uniwersytecie Wileńskim roku 1827.

Dzieło to ze wszech miar użyteczne nie tylko dla wyżej pomienionych osób, lecz prawie dla każdego na prowincyi mieszkającego, lub znaczne podróże odbywającego, a mającego zrzeczność zbierania przedmiotów zoologicznych, szczególnie zaś dla uczących się Historii naturalnej, z powodu że w tey książce razem umieszczony jest katalog wszystkich klasz zwierząt, znajdujących się w gabinecie Historii naturalnej Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego, za pomocą którego te przedmioty łatwo poznać mogą, oraz dla Uczniów Gimnazyalnych i Szkół Powiatowych, ile że mnóstwo znajduje się rycin, wyobrażających zwierzęta klasz niższych, mniey znajomych, i rzadko widzianych; jako to, robactwa wewnętrznego, zewnętrznego, konch, muszli, zwierząt promienistych, polipów, zwierzo-krzewów, i wymoczków.

Ze zaś wyrytowanie lub wylitografowanie tablic znacznego wymaga kosztu; z tego powodu autor przedsięwziął ogłosić prenumeratę, z tém zapewnieniem, że jak tylko odpowiedni koszt na druk i ryciny zbierze się, natychmiast wspomniane dzieło odda się do druku. Prenumeratę przyjmuje Redakcyą Kuryera Litewskiego, JPP. Zawadzki, Moritz, Glücksberg i sam autor. Każdy z Prenumeratorów ma prawo po nieotrzymaniu dzieła w pewnym czasie (później ogłosić się mającym) za zwróceniem biletu od JPP. Kolektorów pieniądze swoje odebrać. Cena na papierze zwyčajnym rubel srebr. jeden, na lepszym rub. 1 kop. 20. Po skończoney prenumeracie; która do 1go marca 1828 przeznaczona, exemplarz na zwyčajnym papierze kosztować będzie rubl. srebr. 1 kop. 50 a na lepszym rub. sr. 1 kop. 80.

Wolno drukować Wilno dnia 21 paźdz. 1827. Prez. Kom. Cen. Wilens. Radca Kollegialny i Kaw. A. Powstański.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego całą Rosyą etc. etc. etc.

Uur. Xaweremu Niesiołowskiemu Generał Majorowi; Aloizemu Wysockiemu, Izydorowi Salomonowiczowi Regentowi, Ignacemu Tomaszewskiemu, successorom Jana Markowskiego Markowskim, Antoniemu Perkowskemu lub jego successorom, Teodorowi Wrublewskiemu i jego successorom, Ignacemu Pileckiemu, Janowi Czaplejewskiemu b. Sędz. Grodz. Powiatu Wołkowyskiego, Stratonowiczowi Komissionierowi, Żydowi Abramowi Rzeźnikowi, Owsiejowi Iekowiczowi Strażnikowi mostu, Żydowi Hercykowi, i do przyswiadczenia Ignacemu Pileckiemu, Domańskiemu w związku z Hercykiem, Komornikowi Stabrowskiemu, tudzież Muiszkom Sgo Jakóba, X. Lawdańskiemu Missionarzowi lub jego stopień zajmującemu Prowizorowi, Żydowi Owsiejowi Iekowiczowi, Jósefowi Kasperowiczowi, Jósefowi Dewcykowi Strażnikom, Litmanowi, Prachwiczowi, Brojowskiemu Obyw. Wołkowyskiemu, Meszelemowi; Zelmanowi Morduchowiczowi, oraz Majorowej Sergierowej, Hrabiemu Ogińskiemu Dziedzicowi Piremontu, successorom Bernarda Solańskiego Adwokata, Wasilewskiemu b. Adwokatowi, Antoniemu Pawłowi Orlickiemu, successorom Regenta Doroszki Doroszkom, Woyciechowi Milanowskiemu, Kaw. Leoniewskiemu, Bekierowej, Heymanom i dalszym pretensorom i debitorom do massy funduszu pod kon-

kurs oddanego, Pozew przed Sąd Ziemski Wileń. Exdywizorski na kadencją oktobrową z powództwa Ur. Antoniego Grzymayły w skutek Rezolucyi tegoż Sądu 1827 junii 10 dnia zaszczytnej, do oczewistej rozprawy wynosi się oto: obżałny Niesiełowski nabywając posesyę żałgo przy Zamkowej bramie, a odstępując żałtmu dom na Wileńskiej ulicy w Wilnie na ziemi Radziwiłłowskiej przez się posiadany, ureczył żałgo, że takowy plac wiecznością od Skarbu Radziwiłłowskiego nabędziesz, aby żałcy niepłacił terragiów, i o tem przez Plenipotentą swojego Wysockiego czyniłeś układ z Ur. Salomonowiczem, jak przekonywają dowody i oświadczenie 1811 r. przez żałgo zaniezione, lecz do skutku nie doprowadziłeś, a żałcy przez lat wiele nie mało terragiów opłacał, i powodem tego dóm dopiero w małej cenie został zalicytowany. Obżałni Markowscy sukcesorowie Jana Markowskiego, lubo mają od żałgo obligi, lecz te, de multo dato et accepto pozostają, bowiem gdy Kommissya Szpitalna chciała przedać obżał. Markowskiego i Perkowskiego majątek za niespełnienie warunków na wystawienie mostu na Wilii, żałcy Grzymayło wyręczając obżałnych, a mianowicie Markowskiego, to dopełnił z Ewicyą na majątku własnym i gotowych pieniędzy niemało wydatkował, a obżałni pieniądze wzięliście, prócz tego, dał żałcy Markowskiemu 1807. r. sr. 300 a 1808 także rub. sr. 300, nadto Perkowski miał sądzoną summę na Markowskim rub. sr. 370, którą żałcy pierwszemu opłacił a dekret oddał Markowskiemu, mając summę u obżałgo Pileckiego żałcy r. sr. 600 zrzekł się oney, samey Markowskiej na Pileckim i listem dwukrotnie onego uwiadomił, w czym okaże ogólny rachunek, że nie tylko Markowskiemu nie należy, lecz oni do masy zostają winni kilka tysięcy rub. sr.. Obżałny Czaplejewski mając pretensyą o czer. zł. 10,000 do Xięcia Karola Radziwiłły, Dokumentem 1815 apr. 6 w Aktach Ziem. Wileń. przyznany, do masy Radziwiłłowskiej przelałeś, biorąc gotowych pieniędzy czer. zł. 6,116 f. 2, a na czer. zł. 3,000 i rubli srebr. 2,650 wzięłeś obligi od żałgo, takowym przelewem obowiązałeś się usprawiedliwić pretensyą w massie Radziwiłłowskiej, którą Kommissya całkiem skassowała, a obżałny nie usprawiedliwiłeś, winniens zatym powrócić do masy gotowe pieniądze wzięte z procentami i extradować obligi lub za onemi dekreta, ponieważ przyczyna nieusprawiedliwiona skutku mieć nie może. Obżałny Stratanowicz lubo miałeś od żałgo kartę, jednak żadałeś, aby Żyd Abram Rzeźnik Wileń. wydał obligi jemu i od niego wzięłeś wexel, a żałtmu kartę powróciłeś, dobrowolnie przechodząc na żyda, ten zaś ostatni wybrał od żałgo guro rub. sr. 300, to gotowemi to z mostowych dochodów, jak poświadczy pozwany Strażnik Owsieja Ickowicz, zatym Stratanowicz trzymać się winniens żyda a ten żałtmu przebor winien powrócić na rzecz masy. Żyd Hercyk wzięwszy od żałgo obligi na rub. srebr. 1,500 a dając tylko rub. srebr. 700, miał przelać obligi na Felkierzambie na rubli srebr. 800 dla żałgo, w przytomności było obżał. Pileckiego, który wyzna pod juramentem, lecz tegoż przelewu na Felkierzambie nie uczynił Hercyk, późniey od żałgo

wybrał różnemi czasy rub. srebr. 1125, winien zatym extradować obligi żałgo i powrócić do masy rub. sr. 325 z procentem od 1810 r., obżałny Stabrowski mając obligi od Domańskiego na czer. zł. 200, ony żałtmu przelałeś, który żał. zostawił w depozycie u star. Hercyka za r. sr. 75, biorąc te pieniądze przez ręce Owsieja Ickowicza Strażnika do przyświadczenia powołanego, późniey obżałny Hercyk przez znowę i podstęp z obżał. Domańskim takowy obligi zfrymarczyli, żałtmu summy nie oddaliście, winniens oną z procentami na rzecz masy opłacić. Obżałny żyd Litman Prachwicz Wołkowyski mając Obligi od Majorowej Siergierowej na czer. zł. 200 a na Zelmanie Meszelemie Morduchowiczu na czer. zł. 150, 1805 roku, przelał żałtmu 1810 r. za opłatą pieniędzy, późniey także Litman wziął od żałgo takowe obligi, przez poruczenie dla uzyskania takowych pieniędzy od pomienionych, Siergierowej, i Zelmana dla żałgo, i dotąd ani Obligu ani pieniędzy nie powraca, które winniens do masy opłacić z procentami. Zatym prosi sądzenia na obżał. Niesiełowskiem każdorocznych opłacanych terragiów z domu na Wileńskiej ulicy z procentami na rzecz masy, zobowiązania go do nabycia wiecznością placu, lub też i nadal do opłaty terragiów, z obżałmi Wysockim i Salmonowiczem do przyświadczenia, a tym powodem podniesienia taksy domu żałgo: dla kredytorów, a obżał. Tomaszewskiego odesłania po satysfakcyą w rzędzie dalszych wierzycieli, skassowania pretensyi obżał. Markowskich, a sądzenia przez oblikwidacyą summ tak na Markowskich rub. srebr. 3,000 za to i na sukcesorach Perkowskiego rub. sr. 1,500, oraz na Wrublewskim rub. srebr. 3,000 z procentami, na Czaplejewskim Extradycyi Obligów lub Dekretów, sądzenia na rzecz masy czer. zł. 6,116 f. 2 z procentem, odesłania Stratanowicza do Żyda Abrama, lub jego sukcesorów a przeboru sądzenia na rzecz masy, o Extradycyą obligi przez Żyda Hercyka na rub. sr. 1,500 sądzenia restancyi rubli srebr. 525 z procentami od 1810 r. na onym, z Pileckim do przyświadczenia i w odpowiedzi we własnym zawinieniu w materji z Markowskimi co do rub. srebr. 600 na rzecz masy sądzenia, na Hercyku i Domańskim czer. zł. 200 z procentami lub odesłania do onych Stabrowskiego, na Litmanie, Majorowej Siergierowej czer. zł. 200, na Zelmanie czer. zł. 150, na Hrabim Ogińskim czer. zł. 44, za most, a żyda Owsieja do przyświadczenia Strażnika, na sukcesorach Sobańskiego o rub. srebr. 30, od 1805 r. na Wasilewskim zł. 200, udzielnie na Generale Niesiełowskiem za dwie beczki żyta podług assygnaty 1807 dla Malczewskiego daney, a żałtmu odstapionej rubli srebr. 30, na Orlickim rub. sr. 30, i sukcesorach Antoniego Perkowskiego rub. sr. 30, na sukcesorach Doroszkii rubli srebr. 3,000, za obligiem, na Mniszkach Szpitala S. Jakóba, Xdzu Lawdańskim Prowizorze lub jego miejsce zajmującym u XX. Missionarzew Wileńskich, nakazania złożenia i skomportowania pod przysięgą od 1810 r. szczegółowych i ogólnych rejestrów, branych produktów i pieniędzy na rzecz arędy mostu, oraz skomportowania Rezolucyów Kommissyi Szpitalney, dla wyświecenia wybranej arędy mos-

towej oraz ciąg; uczynienia kalkulacji pobieranych intrat z domu z pisarzów mostowych, Zyda Owsieja, Józefa Kasperowicza, Daweykę do przyświadczenia pod przysięgą, przez których ręce były oddawane mostowe pieniądze, poczym uczynienia Oblikwidacyi, położenia ceny produktom, a tym samym zniesienia pretensyi do żałtgo dla oswobodzenia funduszu, uznania Komportacyi na dalszych stronach, sądzenia summ na debitorach, skassowania nieprawnych pretensyów, utwierdzenia żałtgo dowodów, uznania ammisyi na niestawiających, domierzenia satysfakcyi żałtmu i tego decydowania, co w Sprawie proszonym i dowiedzionym będzie.

Roku 1827 msca oktobra 12 dnia Woźny świadcę iż takowego Pozwu kopie z Oryginałem zgodne w Sprawie Ur. Antoniego Grzymały, jednym pretensorem i debitorom oczewisto w Wilnie, po drugich do drzwi Sądowych przybiłem, oraz do wydrukowania w Gazecie Kuryera Littgo: podałem, i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Wileńskim na roki oktobrowe, oznaymiłem.

Woźny Sądu Ziem. Powiatu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1827 msca października 15 dnia przed Aktami Ziemskimi Pttu. Wileńskiego stawając osobiście Woźny na podpisie wyrażony, rellacyą powyższą pozewną zeznał i w protokule własnoręcznie rozpiisał się, przyjąłem Regent Jan Zienkowicz.

Wolno drukować 18 Paźdz. 1827 Prez. Kom. Cenz. Rad. Koll. A. Powstański.

1. Excerpt Processu z protokołu Północnego Sądu Grodzkiego Powiatu Rosieńskiego w dacie poniżej wyrażający się zapisanego et Eorundem poń urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie żądający, wydaje się.

Roku 1827 miesiąca października 13 dnia. Process wespół z zażaleniem ze strony naszey Symeona Sowieznika i Kawalera Orderowego, oraz Serafiny z Wikulinow Semenenkow w rzetelnym prawdy pojasnieniu zapisuje się. Sumnie protestująca się Serafina z Wikulinow Semenenkowa Sowieznikowa wyznaje, iż nigdy nie miała zamiaru i chęci krzywdzić osobę lub fundusz rodzonego brata W. Władysława Wikulina, lecz jako czuła siostra o polepszenie losu brata, ani trudow ani kosztu męża nie szczydząc, lubo starannie działała, jednak bezskuteczne były usiłowania, albowiem zwykle towarzyszące słabości umysłu brata W. Władysława Wikulina, zawsze dla przyszłych nadziei były zagrodą, zaś siostrze czuły podwajały niemile umartwienia, mimo to że protestująca się siostra dotąd własney jeszcze niemając odebranej schedy, czyli w poszukaniu swej należności cierpki i kosztowny wiodąc process, wszakże z opatrzenia przywiązanego męża, jak interessa załatwiła, tak funduszem męża częstokroć wspierała brata potrzeby. Oliary te równie hoyne dostarczenia zatrzymując się u JW. Maryanny Sobolewowej Sowieznikowej tak dalece zachęciły ją do korzyści że nad słabym umysłem brata rozciągnawszy arbitralnie władzę, nie tylko iż usiłuje uprzednie absolutne zamaskować swe działania, ale jeszcze do nowych zyskow ośmiela się torować drogę. Tym końcem brat W.

Władysław Wikulin nie mając żadnych obowiązkow dla JW. Sobolewowej, tylko kierowany intrygą, zwłaszcza jako słaby i nie będący w stanie sobą zarządzenia, nakłoniony łatwo został do wydania teyże JW. Sobolewowej na całą swą substancyą bez wziętych pieniędzy przelewnego Dokumentu. Wymorzony ten zapis wieczysty tytuł noszący, przepelniony inwolyucyami, jawnie daje poznać, że cechy nie nosi rzetelności, obok jeszcze oczewiście dowodzi same podeyscie i niezaszczytne zamiary. Takowy zapis dnia 1go septembra 1827 roku datowany Eorundem 28go w Ziemstwie Ptu Oszmianskiego przyznany, od osoby słabej bez wiedzy rodzonych siostr wymożony, ile pozbawia słabego brata ze wszelkiej własności, tyle grozi mu ruiną sytuacyi, a ztąd i nędzą. Tenże słaby brat przez obce osoby wyzuty z resursow zapewna będzie dla siostr ciężarem. Racye przez JW. Sobolewową wypracowane w Dokumentie słabego brata, pryncypalnie, że jakoby miała z W. Władysławem Wikulinem rachunki i że niby restancyą należności bratu dopłacała, nie zasługuje to bynajwniey na żadną prawdę, owszem czas odkryje, że JW. Sobolewowa jak pierwo tak i dopiero ze słabości W. Władysława Wikulina nie należnie pragnie obfite mieć korzyści; a przeto gdy podobne wpływy i szkodliwe plany widzialną dla słabego brata i najbliższej krwi czynią krzywdę i zadają prawu obelgę, celem więc obalenia podstępnych na krzywdę krwi działań, celem oraz wyświecenia zabiegow stron ku ułowieniu słabego brata przygotowanych, czując ztąd siostra o własną i brata swego własność, prawem czynić nie omieszka, a tem czasem ostrzega ażeby nikt wymożonemu przez JW. Sobolewową od słabego brata podeysciem zapisowi nie dając wiary, w żadne układy nie wchodził, gdyż takie układy wypływające z podeyscia żadnego mieć waloru nie będą. Który Process sami aktorowie własnoręcznie podpisują: Simeon Semenenko tytułarny Sowieznik i kawaler. Serafina z Wikulinow Semenenkowa.

Zgodno z protokołem świadcę Jan Zdzikowski Regent Grodzki Ptu Rosień.

Pozwolono drukować. Wilno d. 21 paździer. 1827 r. Cenzor Ignacy Szydłowski.

1 Od niżej podpisanego w imieniu Cezarego Sipayłły Porucznika woysk Rossyyskich czyni się w rzeczy następney: pod datą 27 marca idącego 1827 r. przez urodzonych Michała Hryniewiczza Podkomorzego Bobruyskiego i Ksawerego Węclawowicza Sędzię Departamentu Gubernii Mińskiej, zyskany został od wyrażonego Sipayłły obligacyyny dokumet na rubli srebrem 1,000; jakowy Dokument jako nieprawny, oświadczeniem w Ziemstwie Ptu Kopyskiego dnia 30 maja tegoż roku zapisaniem został zaskarżony; aby zaś tenże Dokument, jako żadnego waloru nie mający, do Akt urzędowych przyjętym i od nikogo nabytym nie był: ninieyszem przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłasza się. Dat. 1827 roku msca oktobra 19 dnia.

Jakób Sipayłło Gubernski Sekretarz.

Wolno drukować 19 paźdz. 1827 r. Cenzor N. Jurgiewicz.

1. Niżej podpisani Bracia Reyberr, przybyli z Królestwa Wirtemberskiego do tutejszego kraju, w celu przedania różnych nasion kwiatowych, czyli Cybulek do sadzenia; ktoby sobie życzył nabyć takowych, raczy się zgłosić do domu dawniej Frohlandow, a dziś W. Wierowkinowey zwanego, za Ostrą Bramą, do mieszkania naszego. Oktobra 20 dnia 1827 r.  
Johan, Georg, Friederich, Reiber.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Rybiniszki zowiących się, w Witebskiej gubernii w Rzerzykim powiecie położenie mających, za Remissją Sądu Głó Cywilnego Departamentu Witebskiego, czynność sobie poleconą wykonujący; w terminie na powtórny ostateczny zjazd dnia 1 miesiąca septembra udeterminowanym, do teyże majątności Rybiniszek przybył; i z przedstawionych bruljonow miernicznych wizyą gruntow odbył; poczem produkta stron przybyłych przesłuchał, lecz z powodu nieprzeniesienia pomiaru na mapę ogólną, i niegotowości inwentarzy i summaryuszow miernicznych; niemogąc okonać zapowiedzianego dzieła taxy exdywizyi, Sądy swe na ostateczny zjazd do dnia 29 grudnia, terażniejszego roku odłożył; i na tym czynność swą zatrzymał. Przeto przez niniejszą awizacyą wzywa wszystkich do Konkursu massy JW. Tadeusza Weysenhoffa Marszałka interessowanych, iżby na pomieniony termin z dowodami prawnymi, pod utratą rzeczy na niejawiących się ostrzeżoną, stawali.

Nereusz Herbacki Prezydujący Exdywizor.

Adam Rodziejewicz Exdywizor.

Ignacy Fastykowski Exdywizor.

2 Mając zamiar w dalszą udać się drogę, to jest do Królestwa Polskiego do miasta Warszawy, przeto mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ktoby życzył sobie użyć pomocy mojej względem kuracyi zębów, mogę każdemu jeszcze oną służyć.

Dr. A. C. Laemlein.

### Doniesienie Teatralne.

Towarzystwo Dramatyczne Polskie przybyłe do stolicy Litwy w celu odegrania na scenie tutejszey kilkunastu celniejszych oper, miało zamiar powrócić do Królestwa, gdzie każdo-miesięczny odpowiedni dochód z abonamentu mając sobie ofiarowany i już złożony, tem samem pewny fundusz miało zaręczony. Lecz zniewolone życzeniem Szanowney Publiczności

Wileńskiej w pewney nadziei pozyskania ciągłych jey względów i protekcyi; umyśliło na zimę, owszem aż do miesiąca maja r. p. pozostać z poświęceniem swych usług. Że zaś idzie oto, aby widowiska teatralne w dniach oznaczonych (wedle ułożonego repertoaru) nie wątpliwie przedstawiać, i punktualnie o godzinie w afiszu wskazaney rozpoczynać, równie, aby dla Towarzystwa fundusz załatwienia kosztów teatralnych zapewnić; pozostaje jeden pewny środek, a tym jest abonament. Jeżeli więc światli amatorowie sceny dramatycznej upoważniająć pobyt w mieyscu tego Towarzystwa, raczą łaskawie przychylić się do złożenia abonamentu, dwojaka ztąd wypływa korzyść: pierwsza: pomniejszenie ceny łoż, krzesel, oraz parteru miesięcznie opłaconych, druga akuratne i naystaranniejsze wystawienie i wykrowanie każdo-miesięcznie 9 widowisk teatralnych, nadto więcey: Towarzystwo mając przez złożony abonament zapewniiony zwrot kosztów sztuki i przyborów, a choć w części funduszu a conto gaży, resztę chętniey zostawić czułości własney zaślugi, tem gorliwszey, im więcey zapewniona będzie całość kompanii przez pewny dochód. W tym razie Towarzystwo zobowiązuje się i zapewnia dogodność Szanowney Publiczności w ulepszeniu lokalu, wybicia łoż, chroniąc osoby od zimna i przeciągu powietrza, wznowienie zbyt zniszczoney dekoracyi mieyscowey; wystawianie sztuk większych celniejszych autorów oraz kompozytorów, i częste nowych przysposabianie, które na teatrze Warszawskim świeżo odegrywane i z upodobaniem przyymowane były. Takową myśl i szczerą chęć jey skutecznienia poddając sądeniu światley Publiczności, Towarzystwo ufne w dobry skutek, oczekiwać będzie w niecierpliwości, rozstrzygnięcia losu sceny Wileńskiej.

K. Skibiński Dyrektor Teatru Pol.

Kurs wileński na asygnaty od d. 21 paździer.: r. sr. 3 r. 79 k., czer. złoty nowy rub. 11 kop. 35, imperyal 37 r. 90 k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Orniana w powiet.
Obserwacje meteorologi- czne.	d. 21 godz. 2 wiecz.	27 cal. 1,0 lin.	+ 2,25 stopni	Zachodni	Deszcz
	d. 22 — — —	27 — 5,7 —	+ 1,75 — —	Zachodni	Śnieg
	d. 23 — — —	27 — 9,9 —	+ 3,0 — —	Zachodni	Pochmurno
	d. 24 godz. 7 zrana.	27 — 10,9 —	+ 1 — —	Zachodni	Pogoda



Wilno dnia 24 Października v. s. 1827 roku.

3 Litewsko Wileńskiego Głównego Sądu Departament 2gi zajmując się rozbiorem spraw do rejestru Remissyynego za pozwami i aktoratami wpisywanych znajduje: iż strony prawujące się wnoszą do tego rejestru sprawy oczewiste w powiatowych jurydykach rozsądzone po dekretach, z tego powodu, że im na takowe wzbroniona jest apellacya; nie zachowując zaś porządku na przenos spraw tego rodzaju prawami przepisanego, zapisują aktoraty w rok i daley; a za przypadnieniem, proszą unikczemienia dekretu i pretensyi do ich przez sprawę zastosowanej. Departament niemając prawa wedle Konstytucyi 1784 roku, wchodzić z rejestru Remissyynego w kognicyą samey sprawy, odsyłać jest obowiązany na rozpatrzenie oney i ważności dekretu do rejestrów takich, jakie są prawami na podobny rodzaj spraw ustanowione, ztąd wynika: iż sprawa podwójnie się przewodzi i nadto w przechodzie z rejestru Remissyynego, czas Sądowy napróżno zajmuje się; cały zaś z takiego przewodztwa nieporządek wynika, od niestosownego przez strony z ustawami przewodniczenia się. Rejestr bowiem Remissyyny Konstytucyą 1784 roku ustanowiony, nie nadaje takiej mocy, aby z niego o skasowanie dekretów w pryncypalney Sprawie zaszytych, przychodzić można było. A lubo Ukazem Rządzącego Senatu 1807 roku junii 14 dnia dozwolono zanosić skargi na dekreta Sądów Powiatowych z przedpisaniem rozbiorem onych z rejestru Remissyynego za pozwami i aktoratami; takowe jednak postanowienie odnosi się do spraw, w jakowych wedle prawa nie jest wolna apellacya, i mianowicie nieostatecznie czyli akcessoryynie odesztych, porządek zaś przenaszania spraw oczewiście rozsądzonych przez wydanie w sześćo-niedzielnym terminie pozwu i przez zapisanie do właściwych rejestrów aktoratu, najmniey tymże Ukazem nie jest odmieniony. Gdy zatem przewodztwo spraw z rejestru Remissyynego po dekretach oczewistych, sprzeciwia się nietylko wyż wyrażonym ustawom, lecz nawet niezgadza się z porządkiem na rejestra dla spraw oczewistych przepisanych, przez rozbiór zaś onych po dwa razy pomnaża się nieprawnie liczba spraw i zabiera bez potrzebnie czas sądowy; w odwrócenie przeto takowego nadużycia, a razem z tém, w celu nadania prędszego w sprawach pośpiechu, trzymając się mocy i znaczenia Ukazu Rządzącego Senatu 1821 r. january 10, jakowym przedpisano użycie Departamentowi środków do rychlejszego spraw rozsądzania z rozpostrzeniem nawet kary na stronach, za nieprawne ich ze skargami przychodzenie, Departament postanowił: iż do rejestru Remissyynego, sprawy te tylko wnosić się powinny przez strony procedujące, jakowe są opisane Konstytucyą 1784 roku, właściwie do rozbioru Departamentowi zostawione, niemniey Ukazem Rządzącego Senatu 1807 junii 14 dnia wskazane, za żałobami na dekreta Sądów powiatowych nieostatecznie czyli akcessoryynie zapadłe. Sprawy zaś oczewiście w rzeczy główney w Sądach powiatowych rozsądzone, po dekretach i uchylonych apellacyach, przenosić się powinny z zachowaniem ustano wionego prawami na przenos dzieł

terminu, do rejestrów w Departamencie tych, z jakowych czyni się kognicya dokumentów i dekretów z tém zastrzeżeniem, że postępujące przeciwko temu porządkowi strony ulegną prawney odpowiedzi i wyskaniu. O czém dla wiadomości nieodmiennego, jak wyż wyrażono, przewodniczenia się, Departament w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza objawienie. 1827 r. oktobra 15 dnia.

Assesor Sądu Głnego Lit. Wilen. 2go Depar. Gasper Billewicz.

Sekretarz Dobrzański.

3 Wileńskiego Głównego Sądu Departament 2gi zastanawiając się, iż Prawo Statutowe w Artykule 56 z Rozdziału 4, i Konstytucya 1784 roku przepisują, aby promowujący imieniem Aktorów swoich dzieła, opatrzeni byli Plenipotencyami prawnie sporządzonemi, bez takowych zaś, jeżeli Adwokat nie jest do obrony interessu sądownie naznaczonym, przewodztwo dzieła pod żadnym względem następować nie może, w celu więc akuratnego praw wspomnionych wykonania, i dla utrzymania należnego w Processach Sądowych porządku, Departament na osnowie Ukazów do tego przedmiotu odnoszących się, postanowił: Że żadne dzieła za pozwami i za prośbami postępujące, bez okazania plenipotencyów formalnych i w Sądzie jawionych, przez Adwokatów lub ustronne osoby, imieniem Aktorów nie obecnych w Sądzie niniejszym promowujących, przyjmować się nie będą: dla tego Adwokaci i dalsi za aktorów swoich stanność i promocyą sprawy oświadczejacy; winni nayprzód złożyć Plenipotencyą prawnie sporządzoną, nie dopuszczając się do remonstracyi Sprawy, pod odpowiedzialnością w przeciwnym razie za zagajenie czasu Sądowego. Izby zaś i strony procedujące zachowując się ściśle z wyż ustanowionym przez prawa porządkiem, nie poruczały interessów swoich bez umocowania Plenipotencyami, o tym dla wiadomości zamieszcza się objawienie w gazecie Kuryera Litewskiego.

Assesor Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu Gasper Billewicz.

Sekretarz Dobrzański.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w Mozyrskiej mieskiej Komisyi będą się odbywać targi, na oddanie od 1go stycznia następującego 1828 roku na cztery lata, odkupu trunkowego w futarach i zaściankach, do miasta Mozyrza należących, mianowicie: w Kazenkach, Łaptiach, Pienkach, Matrankach, i w zaściankach: Bobromiatach — nahornych, Końcowym Rogu, i Lubnie — także na tenutę będącego w mieście Mozyrzu na rzece Prypeci, mieskiego przewozu, w terminach: 1. 2. 5 i na przetarg 6 dnia następującego grudnia teraźniejszego 1827 roku; zatem życzący wziąć takowe odkupy i przewoz, zethcą przybywać z dostatecznemi ewikcyami na oznaczone terminy do Mozyrskiej mieskiej Komisyi, gdzie objawione będą warunki. Dnia 11 października 1827 r. Minsk. Gubernialnego Rządu Sekr. Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz. Naczelnik Stołu Narycz Czeczot.

5 Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI  
NAYJAŚNIEYSZEGO NAYPOTEŃNIEYSZEGO, WIELKIEGO  
MONARCHY MIKOŁAJA PIERWSZEGO IMPERATORA  
SAMOWŁADNĄCEGO CAŁĄ ROSSYĄ etc. etc. etc.

Od Sądu Ziemskiego Powiatu Lipowieckiego Przepow. Wam JWW. Kajetanowi Bobrowi, JWP. Sukcessorom Hrabów Łosiów, Sukcessorom Michała Połoskiego, sukcessorom Marcina Gruszeckiego, sukcessorom Pawła Morozowskiego, Podkomorzemu Bieczkowskiemu, Sukcessorom Antoniego Chyczewskiego, dzieciom Kornellego Czayki, Karolinie i siostrze jej Kowaleskim, Weronice Kruszeckiej i Stanisławowi Sierotce, JOX. Michałowi Radziwiłłowi P. W. R. i K. i JOX. Marcellinie z Graffów Worcellów Radziwiłłównie w opiece oycy zostającej, JW. Alexandrze Graffini Branicckiej Ober-Sztabs-damie i K., JOX. Cecylii Radziwiłłowej, Józefowi Poniatowskiemu P. W. P., Antoninie Chojeckiej Podwojewodzinie, Alexandrowi Potockiemu P. W. R. i K., Michałowi Borowskiemu M. P. H. Anieli Morzkowskiej, Zofii Radlińskiej i sukcessorom, Józefowi Łosińskiemu K., Janowi Połanowskiemu K., Tomaszowi Korendowiczowi, Janowi Polłowi, Józefowi Bulińskiemu K., Szymonowi Turewiczowi Sowiet., Felixowi Draczeckiemu P. P. L., swego Imienia Łomińskiemu M. W. R., Józefowi Jagiełłowiczowi Sędziemu, Wincentemu Wierzbickiemu D. K. D., Jerzemu Wisłockiemu Czesnikowi, Felicyanowi Jaroszewskiemu i matce jego, Jackowi Kędrzyckiemu, Jakubowi Romanowskiemu, Ssrom Jana Koski b. D. K. D. Star. Ruwiaszteynowi, Nuchimowi Braćawskiemu, Mularzowi Ufasowi Jeherowemu, Cegielnikowi Kuzmie Masłowemu, Pracowitemu Pankowi Zerebcowi, Błahodarzowi, tudzież kupcom S. Petersburgkim Nicolas i Plinke, Paryzkim P. P. Odiat, Le Roy forjasse, Dartreuss, Breguet, Lipskim i Drezdeńskim PP. Mathjas, Melli, Bossange, Seidel, Proels Tils Aine; kupcom Brodzkim Szyller, Kraus, Sala i innym; Star. Duwidowi Mansonowi, swego Imienia Kayzerowi, Teodorowi Czarniawskiemu, i innym, officyalistom, oraz protensorom do majątku ubiegającym się, pozwanym i przypozwanym masy majątku JW. Konstancyi Graffowej Dulskiej kredytorom. Władzą Monarszą przykazuje: Abyście WW. przed Sądem Zjazdoworozbiorowym w dniu 15 8bra t. r. w miasteczku Bałabanówce w Lipowieckim Powiecie dzieło rozbiorowe ułatwiać mającym, na prawne wezwanie JW. Konstancyi z Graffów Worcellów Graffowej Dulskiej, w assystencyi prawney czyniącey powódki, sami oblicznie i zawito stawili się, która przychylając się do prawa, sprawiedliwości, oryginalnego processu, dekretu w Sądzie Ziemskim Lipowieckim dnia 27 lipca t. r. ogłoszonego, rozbiór na fortunie JW. Powódki odkrywającego, oraz dokumentów w Sądzie rozbiorowym komportować się mających i wszelkich dowodów prawnych do tej sprawy służących, WW. pozywa do widzenia i przysłuchania się, *A nayprzód.* Chociaż prawo przepisało trzy terminy do dopełnienia komportacyi dokumentów stanu fortuny wykrywających, i pretensy do różnych osób mianych; jednak Powódka mając zamiar jak nayrychlejszego usatysfakcyonowania swoich wierzycieli, uważając w tym swoje i kredytorów dobro, postanowiła na pierwszym terminie takową komportacyą dopełnić; aby dzieło rozbiorowe bez dalszych zwłok rozpoczęte i ukończone być

mogło; dla tego WW. kredytorow, pretensorow i debitorow do attentowania takowey komportacyi na pierwszym Zjeździe Sądowym obowiązując, a od WW. pozwaneych dekretem Ziems. Lipow. wskazaną komportacyą pod kategoriyami w porządku przychodzenia do Sądu w czym od Powódki zażądaną będzie, przy rozwiązaniu realności długów i procentów, podług oryginalnego processu też komportacyę, lub z strony powódki złożyć się mogące prawne dowody, odebrać przeznaczyć. *Powtóre* likwidacyę długów stosownie do prawa i reguły przepisanej dopełnić, a w ustanowieniu masy majątku, wszelkie artykuły też masę stanowiące podług rzetelney wartości i dowodów przyniesionych, biorąc za wzór dekret Rządzącego Senatu w sprawie podobney JW. Ludwika Trzeciego, otaxować i kredytorów w proporcycy ustanowionych sądownie kapitałów mass w majątku podzielić, z zastrzeżeniem roczletniego okupu jak w regule jest przepisano. *Potrzenie.* Umowy wszelkie, trauzakcy, skrypta i opisy, oraz hipoteki, tudzież pretensy do masy majątku, równie od Powódki, do possesorów jako też różnych osób miane, podług prawa i dowodów rozpoznać, uchylić nieprawne i należność z różnych źródeł wypływającą do masy załączyć, a WW. Pozwaneych ulegać temu zmaglić. *Poczwarne* WW. Weronika Kruszecka i Stanisławie Sierotko po ustanowieniu sądownie przez WW. prawney należności lub zlewek od WW. mających tak summ WW. zapisanych, jako też z pretensy do majątku Powódki rozszczonych, w takowych satysfakcyę równie jak i wszystkim kredytorom przez wydział majątku i kollokacyą onego odebrać zmusić. *Popięte.* Gdy JW. Powódka bez żadnych zwłok na pierwszym Zjeździe Sądu usprawiedliwić się WW. postanowiła; dla tego w przypadku niepostawienia się którego w ciągu agitującego się dzieła rozbiorowego przy końcu tegoż dzieła kredytorom w kraju będącym upadek zadeklarować, a kredytorom za granicą kraju będącym, przy exdywizyi objasnienie likwidacyi i złożenia swych pretensy prawo zostawić, i dla tego takowy do gazet Kuryera Litewskiego podany został. Stawcie się więc, dzieła attentacye i na wszystko odpowiedzialność bądźcie gotowi. WW. pozywa i przypozywa. Pisau w Lipowcu dnia 26 augusta 1827 roku.

5 Ze Dworn JW. Woyskiej Goreckiej, w niedzielę d. 16 8bra przed samym południem zbiegł Kredencarczuk Jan Iwkin poddany skazkowy, lat 15 mający, urody jak na swoje lata młody, twarzy gładkiej, włosów kasztanowatych, w surducie liberynym ciemno-szaraczkowym, pisać i czytać umiejący, a w swoich odpowiedziach roztropny; ponieważ ten chłopiec w swojej ucieczce przez zabranie gotowych pieniędzy porobił szkody, zatym uprasza się, o ujęcie go i dostawienie do kamienicy Wysogierdowskiej, przy ulicy Sawicz sytuowanej. Jeśliby zaś go kto podmówił, a teraz postrzegłszy się że przeciw Ukazom postąpić poważyl się, onego natychmiast dostawić, takowego uręcza się że na nim szkod poczynionych i win za wyprowadzenie cudzego poddanego poszukiwać się nie będzie, a za dostawienie jego w nadgodę rubli assyguacyinych pięćdziesiąt.

Wilno dnia 24 Października o. s. 1827 Roku.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома, ошъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеся: что въ ономъ продаеся съ аукціоннаго публичнаго шорта, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Вѣры Михайловны Дурковой, состоящее Вишебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Дубинѣ дворовыхъ 3, въ деревняхъ: Ренишахъ 13, Боровой 10, Подбелыми или Харняхъ за исклученіемъ 10, 20. Журовахъ 14, Хобняхъ или Лахняхъ 30, ишого 90 мужеска пола душъ, писаныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежашею на нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки шортамъ сего года въ декабрь мѣсяцъ первый 18, вторый 15, и прешій 20 числъ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являтса въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числа, въ присудешвенное время, и видѣшь въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму кунчей крепости.

Экспедишоръ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza się: iż w niey przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Wiery Michajłowny Durnowey, położony w Witebskiej gubernii w Newelskim powiecie przy majątku Dubinie dwornych 3, we wsiach Rėpiszczach 13, Borowey 10, Podbielymi albo Charniach za wyłączeniem 10ciu 20, Żurowach 14, Chobnisch albo Łachniach 30, w ogóle 90 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naczynają się terminy do targow terażo- roku w meu grudniu 18, 2gi 15, a 3ci 20; życzący kupić takowy majątek zechcą przybydź do Rady Opiekunicy w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaznego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Rady Honorowego Sidora Bchałowicza i jego braci, zawierająca się w domie murowanym dwupiętrowym ze sklepami i przybudowaniem, fruktowym ogrodem i ziemią, w mieście Witebsku położonemi. Targi naczynają być, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Wulfa Rozenfelda, zawierająca się w murowanej łaźni z ziemią, w mieście Witebsku położonemi. Targi naczynają być, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Suksessorow witebskiego obywatela żyda Berki Notowicza Bruka, zawierająca się, w murowanym dwupiętrowym domie z attynencyami, w mieście Witebsku położonemi. Targi naczynają być, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego kupca Fiedora Borunowa, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domie, w mieście Witebsku położonym z należącemi od niego attynencyami i ziemią. Targi naczynają być, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące do dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Połockkiej obywatelki żydówki Dworki Żytlowskiej, zawierająca się w murowanych trzypiętrowych sklepach i na nich drewnianym domie, w mieście Połocku położonemi, z należącemi do niego attynencyami. Targi naczynają być, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Matusa Alexandrowicza Czemerynskiego, zawierająca się w dwupiętrowym domie, z których dolne murowane, a górne drewniane, z ziemią do niego należąca, w mieście Witebsku położonym. Targi naczynają być, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 15 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Połockiego obywatela żyda Całki Zeylikowicza Holmana zawierająca

się w murowanym domu, w mieście Połocku położonym, z należąciami do niego attynencyami i ziemią. Targi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.  
Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyą Witebskiego obywatela Hirszy Urjewa, zawierająca się w murowanym trzypiętrowym domu, w mieście Witebsku położonym. Targi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.  
Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyą Szlachcica Ferdynanda Grudzińskiego, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domu, w mieście Witebsku położonym, z oddzielną murowaną wozownią i ziemią. Targi naznaczone będą na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.  
Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyą Szlachcica Grzegorza Pożniaka, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domu, i pod nim z siedmiu kramami i ziemią, w mieście Witebsku położonym. Targi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.  
Buchhalter Tarancow.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyą Witebskich kupców żydów Morducha Mejersona i Izroila Zeliksona, zawierająca się w murowanej łaźni, w mieście Witebsku położonej. Targi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.  
Buchhalter Tarancow.

2 Niżej na podpisie wyrażony ogłaszam: iż scheda czterech włóścian osiadłych, Powiatu Witkomierskiego parafii Uciańskiej we wsi Kotlarach z Exdywizyi Xięcia Radziwiłły na

część ś. p. Stefana Kollba Sędziego wydzielona, a na mnie przez Testamentową tegoż wolę spadła; w roku 1811 przeze mnie była poręczona na pewnych warunkach do tychczasowego tylko władania W. Teressie z Butlerów Pruszkowej. Gdy zaś zaufanie moje zawiedzionem zostało, a W. Pruszkowa, nie mając ani urzędowego prawa, ani płacąc pieniędzy, zamysliła stać się panią mojej własności; zmuszonym siebie znajduję, zapisawszy oświadczenie w przyzwoitem Subselium, niniejszem pismem Przeswietną Powszechność ostrzedz: iżby nikt nie wchodził z pomienioną Pruszkową, lub jej powiernikami, w żadne układy o schedę w Kotlarach do mnie należąca, albowiem każdy następną stratę wyniknąć mogącą, sobie samemu przypisać będzie powinien. Wilno 1827 roku października 13 dnia.  
Jan Kollb.

Wolno drukować. 15 pazd. 1827 r. Cen-zor, N. Jurgiewicz.

2 Przedaje się Karetą podwojną, w której 4ry osoby mieścić się mogą, dobrej wiedeńskiej roboty, wcale wygodna w podróży, przy Wileńskiej ulicy pod N. 722 w domu W. Poassier; o cenie zapytać się także u właściciela teyże Karet.

Cena produktów na rynkach wileńskich.	Dni Targowe				
	Października dnia 25				
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.	sre-	assy-	sre-	assy-	
	brem	gnat.	brem	gnat.	
	ruble	kop.	ruble	kop.	
Bezka liewska majęca garyc lilewskich 144.	Zyta suchego	-	-	-	-
	— surowego	4	-	16	-
	Pszensicy ozimey	8	50	34	-
	— — jarey	-	-	-	-
	Jęczmienia	3	30	15	20
	Owsa	2	70	10	80
	Gryki	2	70	10	80
	Grochu	-	-	-	-
	Bobu	-	-	-	-
	Siemienia lnianego	6	50	26	-
	— — konopnego	6	-	24	-
	Krup jęczmiennych	9	-	36	-
	— owsianych	10	-	64	-
	— gryczanych	11	95	47	72
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego surowego	2	20	8	20
	— — — topionego	3	-	12	-
	Miodu przasn. z woskiem	2	40	9	60
	Wosku topionego niebielon.	15	-	60	-
	Świec woskowych białych	22	-	88	-
	— — — żółtych	16	-	64	-
	— — — łojowych przywożnych	3	55	15	40
	— — — tu robionych	3	50	14	-
	Włókna towarnego lnu	2	20	8	80
	— — — — pieńki	1	50	6	-
do d. 25 październ.	Siana murożnego	-	15	-	60
	— błotnego	-	12	-	48
	Paska masła 6 garcowa	3	50	13	20
	Soli kuchen bez gar. lit. 48	8	5	32	20
	Piwa krajow. bec 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	-	-	-	-
	Płastwa po parze indyków	-	90	3	60
	— — — — kur	-	40	1	60
	— — — — gęsi	-	60	2	40
	— — — — kaczek	-	50	2	-
Chleba razowego funt 1	-	2	-	2 $\frac{3}{4}$	
— — — — pytlowego przedn.	-	4	-	16	
Mięsa funt 1	-	2 $\frac{1}{2}$	-	10	
Wódki garniec 1	-	50	2	-	